



ISBN 978-80-906516-6-1



PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014—2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

WITAMY *NA ZIEMI HULCZYŃSKIEJ*

*Pierwotna granica między Austro-Węgrami
a Niemcami przebiegała przez rzeki Opawę i Odrę,
całe życie mieszkańców było skierowane na północ.
Przejścia graniczne znajdowały się na przykład
w miejscowościach Hulczyn (Hlučín), Goszczyce Małe
(Malé Hoštice) i Pietrzkowice (Petrkovice – na zdjęciu).*



Historia

*Petershofen
Dorfstraße mit Maute*

Kiedy mówi się ziemia hulczyńska, warto powiedzieć „trochę inne pogranicze”. W porównaniu z czeskim obszarem Sudetów, jest to dobrze prosperujący region, z którym łączy jego mieszkańców głęboki związek emocjonalny.

Ziemia hulczyńska to region wielu określeń: rozdarta przez los, zaniedbana, dobrodusza, fascynująca. Zawsze była w jakiś sposób inna. Różni się od innych ziem czeskich historią, charakterystyczną mentalnością i dialektem, który jest dla ludzi z centralnej części

państwa niezrozumiały. Lokalni mieszkańcy znani byli z pracowitości i pozytywnego nastawienia do Niemiec. W wyniku procesów modernizacji i globalizacji wszystko to nieuchronnie zanika. Związek z regionem, jak się wydaje, jednak się utrzymuje.



Region powstał całkowicie w sztuczny sposób, poprzez pociągnięcie kreski na mapie wzdłuż liniiki. W pewnych okolicznościach narysowanie słynnej linii mogło skończyć się inaczej, co sprawiłoby, że ziemia hulczyńska mogłaby dziś wyglądać zupełnie odmiennie. Jej symbolicznym ojcem był francuski generał Henri Le Rond, który w tym czasie przewodniczył Komisji Plebiscytowej na Górnym Śląsku.

Ziemia hulczyńska jest zjawiskiem przypadkowym, historyczną gierką i społecznym laboratorium. Powstała po pierwszej wojnie światowej, kiedy nowo powstałe państwa porcjowały pokonane monarchie. Czechosłowacja zażądała regionów Górnego Śląska, z których udało się uzyskać południową część niemieckiego powiatu Racibórz. Miejscowi obywatele nie życzyli sobie przyłączenia do nowej republiki, ponieważ z nowym państwem nic ich nie łączyło.

Dotychczas mieszkali w Niemczech i byli formowani przez szerzący się niemiecki nacjonalizm. Mówili jednak archaicznym dialektem języka czeskiego, co według współczesnych opinii miało wskazywać na to, że są członkami narodu czeskiego. Decyzją traktatu wersalskiego terytorium południowej Raciborszczyzny zostało w lutym 1920 r.

przyłączone do Czechosłowacji, w wyniku czego powstała ziemia hulczyńska. Niemcy z jej utratą się nie pogodzili i po wydarzeniach monachijskich w 1938 r. ponownie ją przyłączyli do pierwotnego powiatu. Ludność była traktowana za Niemców w Rzeszy, z czego między innymi wynikał obowiązek służby wojskowej dla lokalnej populacji mężczyzn. Po wojnie region ponownie stał się częścią Czechosłowacji, a niemieckiego sąsiada na północy zastąpił polski. Gdyby ziemia hulczyńskiej nie udało się w 1920 r. przyłączyć do Czechosłowacji, to stałaby się dziś automatycznie częścią Polski. Dla większości ludności, w sposób tak samo automatyczny, jak jest dla nich dzisiejsza przynależność do Republiki Czeskiej.

Część ludności w okresie między wojnami światowymi znalazła środki do życia w Niemczech.



GRANICE W RUCHU



Ziemia hulczyńska jako część diecezji i archidiecezji ołomunieckiej 1000–1945



Ziemia hulczyńska jako część Prus i Cesarstwa Niemieckiego 1742–1918



Ziemia hulczyńska jako część Czechosłowacji 1920 r.



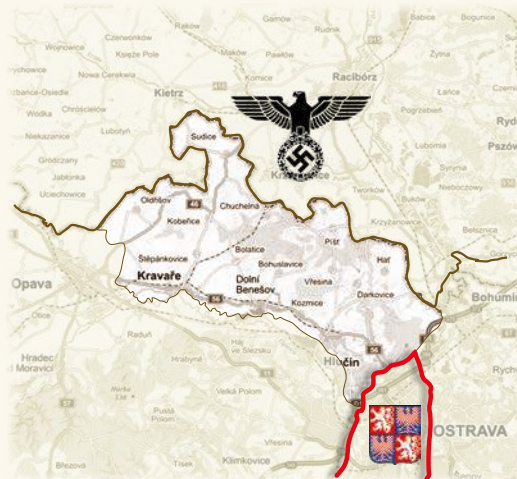
Na wojnę szli w pierwszej kolejności mężczyźni mający za sobą przedwojenną służbę w czechosłowackiej armii. Ale byli też młodzi chłopcy. Z 12 000 osób zaciągniętych do armii 3 000 już nie wróciło do domu.

Wiosną 1945 r. przeszedł przez ziemię hulczyńską front. Pozostawił po sobie skutki w postaci zrujnowanych wiosek i ofiar śmiertelnych. Niewiarygodne jest jednak to, jak szybko udało się mieszkańcom odnowić zniszczony region, pomimo że męska populacja długo wracała z niewoli.

Na środku hulczyńskiego placu stała barokowa kaplica. W 1940 r. została zburzona przez nazistów.



Przyłączenie miejscowości Píszcz (Pišť) i Hač (Hač) 1923 r.



Ziemia hulczyńska jako część III Rzeszy 1938–1945



Współczesna granica



Przyroda *i krajobraz*

W porównaniu z okolicznym pagórkowatym i zalesionym Niskim Jesionikiem (Nížký Jeseník) krajobraz ziemi hulczyńskiej za rzeką Opawą może wydawać się jednolity. Chociaż na pierwszy rzut oka to tak nie wygląda, tutejszy krajobraz jest dość zmienny i oferuje różne scenerie i ciekawe miejsca.

W porównaniu z okolicznym pagórkowatym i zalesionym Niskim Jesionikiem krajobraz ziemi hulczyńskiej za rzeką Opawą może wydawać się jednolity. Chociaż na pierwszy rzut oka to tak nie wygląda, tutejszy krajobraz jest dość zmienny i oferuje różne scenerie i ciekawe miejsca.

Rolniczy, równinny krajobraz z rozległymi łanami pól, przez który można przejeżdżać alejami owocowych i nieowocowych drzew, zmienia się na wschodzie w falisty krajobraz z większymi obszarami leśnymi. W dolinie, w której rzeka Opawa wije się z zachodu na wschód, występują naprzemiennie lasy łęgowe, łąki, pola, stawy i obszary wodne powstałe po wydobywaniu żwiru.

Krajobraz ten zawdzięcza swój obecny wygląd zlodowaceniu w starszym czwartorzędzie (500–120 tys. lat p.n.e.). Lodowiec przesuwał się ze Skandynawii na południe i przetransportował ze sobą dużą ilość materiału. Na ziemi hulczyńskiej pozostawił po sobie wykształcony krajobraz z typowymi falami, piaskami, lessami, wieloma dużymi głazami narzutowymi i mniejszymi kamieniami.

Pierwsze osady powstawały tu już w czasach prehistorycznych, zwykle na ważnych ścieżkach. Działalność człowieka wpływa nieustannie na hulczyński krajobraz od XIII w., kiedy założono tu osady. Wielki udział w wyglądzie krajobrazu miały rody szlacheckie, które zarządzały lokalnymi dobrami i wpływały na wygląd osad, pól, łąk

i pastwisk. W tym czasie powstały także zupełnie nowe elementy krajobrazu – folwarki, stawy, parki czy aleje.

W południowej części tego obszaru pozostawiła po sobie trwały ślad długa tradycja rybołówstwa sięgająca aż do średniowiecza. Na wschodniej części ziemi hulczyńskiej odcisnęło zaś piętno wydobywanie od XVIII w. węgla i żwiru.



Głaz narzutowy na ulicy Květná w Hulczynie (Hlučín) jest ze skandynawskiego granitu i dotarł ze Szwecji wraz z lodowcem.

Obszar zalewowy rzeki Opawy koło Łąk w miejscowościach Kąty (Kouty) i Zábrzeg (Zábřeh)

Lądek koło Pietrzkowic

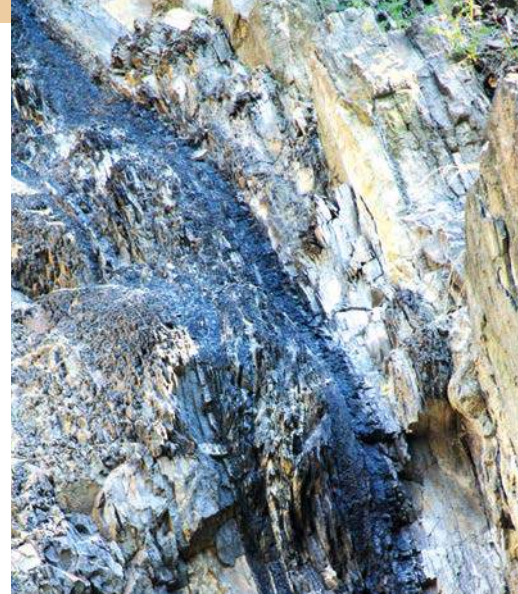
Lądek jest niewątpliwie jedną z najciekawszych lokalizacji w skali kraju. Na południowym zboczu wzgórza (280 m n.p.m.) istnieje wyjątkowa okazja do obserwowania odkrytych pokładów węgla, które inaczej znajdują się głęboko pod ziemią. Za ten wyjątkowy unikat możemy być wdzięczni rzece Odrze, która poprzez erozję odkryła 1,5-kilometrowy profil warstwy węgla.

Miejsce to może pochwalić się także nieprzerwanym osiedleniem trwającym już ponad 23 000 lat. We wczesnej epoce kamienia istniała tu osada łowców mamutów, o czym świadczy również lądecka Venus znaleziona w 1953 r. Tutejsi pierwotni ludzie

po raz pierwszy w historii używali czarnego węgla jako paliwa. Starszy jest tylko dowód na spalanie węgla brunatnego przez prehistorycznych mieszkańców południowej Francji.

W średniowieczu na wzgórzu Lądek stał słowiański gród, a następnie znaczący zamek służący do ochrony granic państwa czeskiego i szlaku handlowego przebiegającego wzdłuż cieku rzeki Odry.

Lądek był także pierwszą lokalizacją w regionie Ostrawy, gdzie od 1782 r. wydobywano węgiel kamienny w celach handlowych. Węgiel ten jest wysokiej jakości, używano go głównie do produkcji koksu.



W najbardziej wysuniętej na zachód części całego profilu wyraźnie widać zmianę warstw pokładów węgla i szarogłazów.



Odkrywka w miejscowości Krawarze

Narodowy pomnik przyrody znajdujący się w dawnej piaskowni leżącej na północy zachód od miejscowości Krawarze (Kravaře) jest również ściśle związany z bogactwem geologicznym ziemi hulczyńskiej. Reprezentuje wydobyte piaskownie, które znajdowały się w tutejszych miejscowościach

i w ich okolicy. Odkrywka jest bardzo znana ze względu na swoje położenie, ponieważ obejmuje profil czołowej wyciśniętej moreny lądolodu.

Wydobycie piasku ujawniło tu lodowcowe osady z okresu zlodowacenia kontynentalnego Saali (500 do 120 tys. lat p.n.e.).

Ściana wielkiej piaskowni tworzy cenne siedliska dla ciepłolubnych gatunków roślin i zwierząt.

Warstwy piasku i lessu (pył gliniasty) sięgają do 60 metrów grubości. Są w nich nieregularnie rozproszone kawałki (małe głazy narzutowe) skał pochodzących ze Skandynawii (kwarc, granit, krzemień) i skał pochodzenia krajowego.



Prześwitujący las liściasty w okresie wiosennym

Gaj w Gniewoszycach

Naturalny las mieszany z elementami flory karpackiej znajduje się na Płaskowyżu Hulczyńskim (Hlučínská pahorkatina) w najwyższym punkcie ziemi hulczyńskiej – wzgórzu Almíny (Almín vrch) (315 m n.p.m.). Zachowuje cenne społeczności charakterystyczne dla pierwotnych, bliskich naturze, drzewostanów na ziemi hulczyńskiej. Z tego też powodu został tu w 1969 r. ogłoszony obszar chroniony. Dziś gaj w Gniewoszycach (Hněvošice) należy do znaczących lokalizacji w Europie.

Dzięki gospodarce w zakresie pni, kiedy po ścięciu drzewa szybko wyrosną na nim ponownie nowe odrosty, udaje się utrzymać

bliski naturze, zróżnicowany wiekowo, drzewostan z rozwiniętym piętnem krzewowym i nieregularnymi prześwitami. Znajduje się tu zachodnia granica występowania niektórych karpackich gatunków roślin.

Wczesną wiosną prześwitujący las wykorzystują w warstwie zielnej pasma zawilców, kokoryczy i złoci. Przy potoku kwitną miodunki i pierwiosniki, śledziennice i cenne zioła takie jak cieszynianka wiosenna, turzyca zgrzeblowata, zdrojówka rutewkowata, rzadka lilia złotogłów i wiele innych.

W dziuplach drzew żyje mnóstwo gatunków ptaków.



Cieszynianka wiosenna



Lilia złotogłów

Dařanec koło miejscowości Wrzesin

W lasach między Wrzesinem (Vřesina) a Piszczem (Píšť) znajduje się rezerwat przyrody, którego celem jest zachowanie naturalnych i bliskich naturze drzewostanów grądów środkowoeuropejskich.

Dzięki poprzedniemu sposobowi gospodarowania tutejszy las ma charakter „parkowy” z wieloma starymi i rozpadającymi się trzonami dębu letniego, które tworzą liczne dziuple, szczeliny i schronienia dla owadów niszczących drewno, ptaków i nietoperzy. Wzdłuż leśnej drogi, przy skrzyżowaniu ścieżki edukacyjnej, znajduje się trzon dębu letniego, którego wiek szacuje się

na 300–400 lat. Leży tu głaz narzutowy z niemieckim napisem Mechtilden Eiche (dąb Mechtyldy), który odnosi się do księżnej Mechtyldy Lichnovsky, do której majątku las należał w przeszłości. Drugim przypomnieniem tej szlacheckiej rodziny jest aleja dębowa na skraju lasu, która stanowiła granicę między majątkami.

Wiosną można tu oglądać dywany kwitnących zawilców gajowych. Występuje tu także turzyca orzęsiona, wilczomlec migdałolistny lub storczyk buławnik mieczolistny.

Na starych drzewach rośnie wiele niszczących drewno grzybów.



Dzięcioł zielonosiwy

Czarny Las

Dwa rezerваты przyrody między Szylerzowicami (Šilheřovice) a Pietrkowicami (Petřkovice) reprezentują pradawne, przeświadcujące buczyny jako przykład pierwotnych drzewostanów typowych wcześniej dla Niziny Śląskiej. Las o charakterze lasu pierwotnego jest bardzo imponujący, drzewa naturalnie tu odrastają, a najstarsze osobniki mają nawet 250 lat. Naturalne występowanie buka leśnego na wysokości 227–250 m n.p.m. jest wyjątkowe w tak niskim położeniu. Jednocześnie są to najstarsze drzewostany buków na ziemi opawskiej i hulczyńskiej.

Martwe drewno staje się tu częścią niekończącego się cyklu substancji. Poprzez swój rozkład dostarcza energii młodym osobnikom w runie, a te dzięki temu mogą potem lepiej prosperować.

Stary porost buków o charakterze lasu pierwotnego jest siedliskiem dla 400 gatunków grzybów.

Czarny Las jest także domem dla wielu gatunków owadów i ptaków dziuplowych. Żyje tu dzięcioł czarny, gołąb siniak, bocian czarny, muchołówka białoszyja, kowalik zwyczajny i wiele innych.



Naparstnica purpurowa



Zawilec gajowy



Rezerwat przyrody Dařanec

Stawy

Poštovní i Štěpán

Stawy Štěpán i Poštovní znajdują się na szerokiej i płaskiej równinie zalewowej rzeki Opawy na południe od Hulczyna (Hlučín) i są szczególnie chronionymi obszarami w ramach kategorii Znaczące lokalizacje w Europie. Stanowią one jeden z najbardziej cennych stawów z wieloma chronionymi gatunkami roślin i zwierząt.

Staw Štěpán ma już dziś raczej charakter mokradła. Składa się z rozległych trzcino-wisk, które zmieniają się w podmokłe łąki. Na powierzchni stawu można zobaczyć rośliny wodne takie jak kotewka orzech wodny, grążel żółty i paproć salwinia pływająca. Obszar ten jest również jedynym znanym miejscem w naszym regionie, w którym rosną pierwotne grzybienie północne.

Szczególnie staw Štěpán, dzięki swojemu charakterowi mokradła, służy jako lęgowski i ważny przystanek dla ptaków. Trzciny i zarośnięta powierzchnia są siedliskiem dla 160 gatunków ptaków, z których prawie dziewięćdziesiąt ma tam swoje gniazda. Znajdziemy tu rzadkie gatunki, takie jak na przykład kropiatka, wodnik zwyczajny, bączek zwyczajny, perkoz dwuczuby, perkoz zauszniak, kaczka płaskonos i wiele innych.

Występuje tu wiele gatunków ryb (piskorz), płazów, gadów i owadów, kilkadziesiąt gatunków ważek, ważek różnoskrzydłych, chrząszczy wodnych. Na sąsiednich łąkach żyje motyl modraszek nausitous.



Staw Poštovní z trzcinami i mokradłami na brzegach



Podróżniczek środkowoeuropejski



Bączek zwyczajny



Czajka zwyczajna



Łąka z kwitnącymi jastrunami

Łąki z ptakami *w miejscowości Koźmice*

Na południe od Koźmic (Kozmice), w dolinie zalewowej rzeki Opawy, znajduje się pierwszy prywatny teren chroniony na obszarze ziemi hulczyńskiej. To niezwykle osiągnięcie w ramach Republiki Czeskiej zostało stworzone w celu ratowania i wspierania gatunków zwierząt żyjących na podmokłych łąkach. W poprzednich latach utworzono tu nowe, bliskie naturze, meandrujące koryto potoku Přehyně, a także zbudowano kilkadziesiąt różnych zbiorników wodnych i sadzawek, z których niektóre w ciągu roku wysychają. Tutejsze wodne powierzchnie nie służą do hodowli ryb, ale dla płazów i ptaków. Z tego też powodu koszenie łąk odbywa się tu dopiero po wylęgu ptaków.

Łąki w Koźmicach są jednym z ostatnich miejsc w Republice Czeskiej, gdzie mogą czajki zwyczajne z powodzeniem tworzyć

gniazda. Możemy tu ponadto zaobserwować krawadzioba, bekasa kszyska, sieweczkę rzeczną, brodźca piskliwego, rycyka, gęgawę, gągoła i wiele innych. Na łąki przylatują po pokarm bocian biały i czarny, czapla siwa, czapla biała albo rzadki żuraw zwyczajny czy orzeł bielik. Można tu również zobaczyć wiele gatunków płazów, chronione gatunki motyli – modraszka nausitous i czerwończyka nieparka.

W sadzawkach rośnie chroniona okrzężnica bagienna, na łąkach rozkwitają firletki poszarpane, bodziszki łąkowe, tojeście gajowe i wiele innych.

Dla zwiedzających otwarty jest tu przez cały rok punkt obserwacyjny, z którego można śledzić zwierzęta bez przeszkadzania im. Wstęp na łąki jest zakazany.

System sadzawek i podmokłych łąk na równinie zalewowej rzeki Opawy na południe od Koźmic



Stoki z motylami *w miejscowości Kobierzyce*

Jedynie i prawdopodobnie ostatnie trawniki termofilne z wieloma chronionymi i zagrożonymi gatunkami roślin i zwierząt na całej ziemi hulczyńskiej znajdują się na zboczu wapiennego kamieniołomu w pobliżu Kobierzy (Kobeřice).

Spośród rzadszych gatunków roślin występują tu zaraza wielka, dziewanna fioletowa, wilżyna bezbronna, głowienka wielkokwiatowa, pięciornik biały, goryczka krzyżowa, aster gawędka, przetacznik kłosowy i wiele innych. Z bardziej pospolitych są to następnie sparceta siewna, lebidka pospolita, szalwia łąkowa i inne. Oprócz powszechnych krzewów rosną tu także róże Sherard i francuskie.

Koszenie w kształcie mozaiki i łagodne wypasanie przez stado owiec i kóz pomagają utrzymywać różnorodność gatunkową, re-

dukować zarośla, chronić obszary kwiatowe, tworzyć odsłonięte i ciepłe powierzchnie dla owadów i ptaków. Dzięki temu nadal żyje tu najbogatsza na ziemi hulczyńskiej populacja motyli dziennych licząca aż 32 gatunki, takich jak rzadki warcabnik ślazowiec, czerwńczyk żarek, perłowiec mniejszy, szlaczkoń sylwetnik i wiele innych. Z chrząszczy można zobaczyć orszoły, kruszcyce albo oleice. Z gadów występuje w tej lokalizacji jaszczurka zwinka.

Tutejsza urozmaicona mozaika gatunkowa służy także ptakom. Można tu zobaczyć na przykład potrzescza, gąsiorka, kląskawkę zwyczajną i wiele innych.

Odwiedzając to miejsce, należy szanować lokalny sposób gospodarowania i nie wchodzić do zagrod, gdzie pasą się owce.



Szlaczkoń sylwetnik



Aster gawędka

Kwieciste łąki powstały na zboczu wzgórza wytworzonego po wydobywaniu wapienia, które tu wciąż się odbywa.



Łąki w miejscowościach Kąty i Zabrzeg

Dla doliny, którą płynie rzeka Opawa (Opava), były w przeszłości charakterystyczne podmokłe torfowe łąki przechodzące w las łęgowy. Intensywne rolnictwo, wydobywanie żwiru i budownictwo miały na nie w ciągu ostatnich stu lat bardzo negatywny wpływ. Obecnie pierwotne biotopy możemy podziwiać na obszarze chronionym jako rezerwat przyrody łąki w miejscowościach Kąty (Kouty) i Zabrzeg (Zábřeh), które ze swoją powierzchnią prawie 200 hektarów są najrozleglejszymi w powiecie opawskim.

Równina zalewowa rzeki Opawy jest tu wyraźnie płaska z dużą ilością kanałów, rzecznych ramion, mozaiką samotnych drzew i żywopłotów. Przez terytorium przepływa potok Szczepanka (Štěpánka), który wpada do stawu Nezmar. W błotnistych sadzawkach rośnie kosaciec żółty, grążel żółty albo rzadka okrzemka bagienna.

Na turzycowych łąkach z wyczyńcem łąkowym, firletką poszarpaną lub rdestem wężownikiem rzadko można zobaczyć storczyka kukulkę szerokolistną, nasięźrzała pospolitego, drobną wierzbę rokitę i inne rośliny.

Znaczące jest występowanie motyla modraszka nausitous, zależnego od reprezentacji rośliny krwiściagu lekarskiego i licznych kolonii mrówek łąkowych.

W podmokłych lasach, które nie można wiosną przejść suchą stopą, można zobaczyć na przykład zawilca gajowego, zawilca żółtego i pierwiosnka wyniosłego.



Na łąkach w miejscowościach Kąty (Kouty) i Zabrzeg (Zábřeh) przeplatają się podmokłe kwieciste łąki, samotne drzewa, lasy łęgowe, sadzawki i ciek wodny.



Modraszek nausitous



Kukulka szerokolistna

Pamiętne drzewa

Na skraju lasu, w parkach, przy drogach lub w ogrodach znajdują się pamiętne drzewa zapisane na Centralną Listę Ochrony Przyrody. We wioskach oraz w miastach na ziemi hulczyńskiej zapisano na tę listę trzynaście drzew różnych gatunków. Najwięcej ich znajdziemy w Hulczynie (Hlučín) i w jego okolicy – Buk w pobliżu parku miejskiego, Jawor koło Domu Dzieci i Młodzieży w Hulczynie, Buk zwyczajny w małym parku koło przychodni i Lipa koła Młyna Krömera w dzielnicy Hulczyna – Jasénky.

Majestatyczny Dąb Struhala rośnie na południowo-wschodnim skraju lasu Cikánský důl w pobliżu starej drogi handlowej na północ od Bogusławic (Bohuslavice). Mierzy 27 m

i ma obwód pnia 660 cm. Jego wiek szacuje się na ponad 400 lat, a przydomek pochodzi od właściciela sąsiednich pól. Największą część pamiętnych drzew stanowią lipy i dęby, o czym świadczy Lipa koło plebanii w Krawarzach (Kravaře), Lipa Jana w Ludgierzowicach (Ludgeřovice), Lipa szerokolistna na terenie gospodarstwa rodziny Sýkora w Dobrosławicach (Dobroslavice), Dąb Dominika w Bogusławicach (Bohuslavice) lub Dąb w lesie Sedliska koło Zawady (Závada). Obce pochodzenie ma cypriśnik błotny koło leśniczówki w Szylierzowicach (Šilheřovice) i metasekwoja chińska rosnąca w ogrodzie w Oldrzychowicach (Oldřišov).

Dąb Struhala na południowo-wschodnim skraju lasu Cikánský důl



Architektura
ceglana

Cegła klinkierowa jest typowa dla ziemi hulczyńskiej. Z tego prostego, ale niezwykle efektownego materiału zbudowane są nie tylko kościoły, plebanie czy szkoły, ale także budynki gospodarcze, zajazdy, domy chłopskie i kolonie górnicze, ściany ogrodzeń lub kapliczki przydrożne na polach.

Popularność tego materiału była historycznie uwarunkowana przynależnością ziemi hulczyńskiej do Prus. To właśnie tam, w połowie XIX wieku, używanie głęboko palonej cegły rozszerzyło się ponownie, ponieważ należała ona w średniowieczu w północnych Niemczech do szczególnie ulubionych. Tamtejsze świątynie i architektura cywilna zbudowane z cegieł klinkierowych określiły wygląd pruskiego neogotyku. Po zjednoczeniu Niemiec w drugiej połowie XIX wieku stał się niemal narodowym stylem i rozprzestrzenił się na wszystkie pruskie prowincje, w tym na Górny Śląsk. Szkoły, kościoły, ratusze, koszary, dworce kolejowe, szpitale, urzędy pocztowe, a także inne budynki użyteczności publicznej zostały zbudowane w ściśle zdefiniowanym, ceglanym neogotyku.



Kościół ewangelicki w Hulczynie (Hlučín) był pierwszym ceglanym budynkiem sakralnym w regionie. Został zbudowany w 1862 roku.



Cegła klinkierowa służy jako inspiracja także obecnie. Kościół pw. Podwyższenia św. Krzyża w Kuchelné (Chuchelná) został poświęcony dopiero w 1996 roku.

Wieża kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kobierzycach (Kobeřice)

Mężczyźni z ziemi hulczyńskiej, pracujący w sezonie w centralnej części Prus na dużych budowlach i przy stawianiu przemysłowych miast, zapoznali się dobrze ze stosowaniem cegły klinkierowej i byli w stanie używać jej w swojej ojczyźnie. Na Raciborszczyźnie działało kilka cegielni, które bezpośrednio specjalizowały się w produkcji głęboko palonych cegieł tzw. klinkierek. Oprócz hulczyńskiej cegielni Josefa Holuschy, był to przede wszystkim zakład księcia Lichnowskiego w Krzyżanowicach, który również specjalizował się w produkcji ozdobnych kształtówek lub glazurowanych cegieł, płytek i dachówek.

❖ **Określenie klinkierka pochodzi z niemieckiego słowa klingeln (dzwonić), ponieważ cegły te wydają dzwięczący dźwięk podczas klepania.**

Książe Karol Maria Lichnowski, zainspirowany mieszkaniem robotników w nowoczesnych miastach przemysłowych, zbudował w latach 1900–1901 dla pracowników Dworu Środkowego nowoczesny blok mieszkalny przypominający dom pod wynajem. Oferował 24 mieszkania dwupokojowe. Choć mieszkania nie miały jeszcze wyposażenia socjalnego, to niewątpliwie był to znaczący krok naprzód w budownictwie mieszkaniowym.



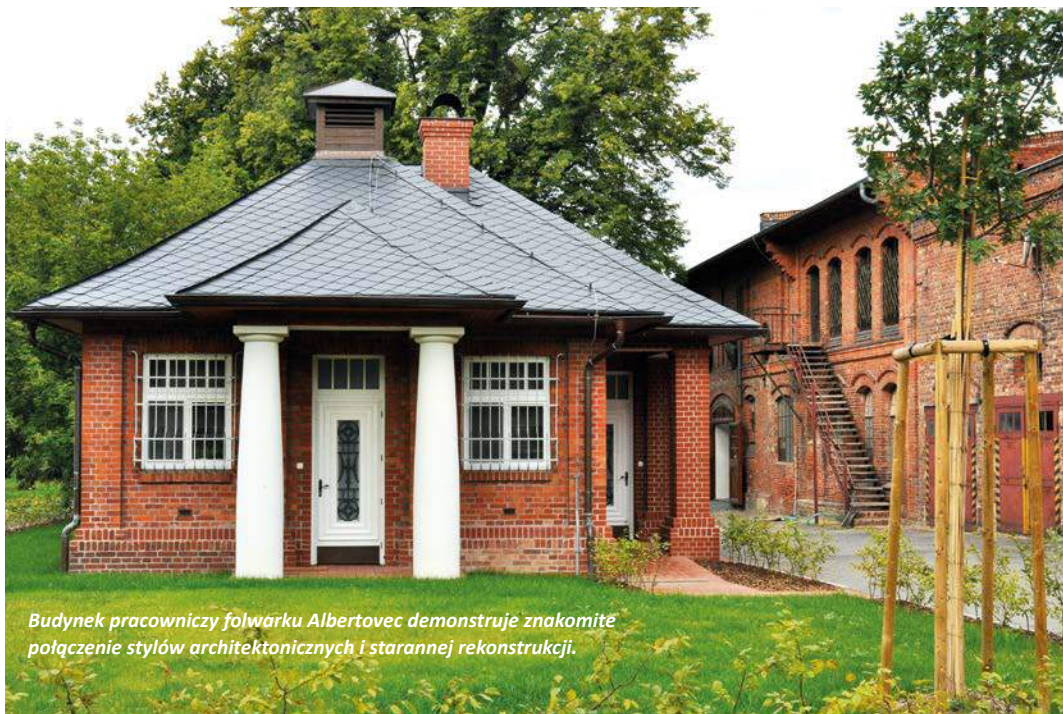
Dwór rodu Rotshchildów w miejscowości Biela (Bělá) z ruin stał się ponownie wspaniałym obiektem, w którym obecnie działa pensjonat i stadnina koni.



Właśnie dla budynków na terenie majątku księcia Lichnowskiego cegła klinkierowa stała się typowa. Z tego materiału zbudowano nie tylko książęce mauzoleum w Kuchelnej (Chuchelná), ale także lokalną fabrykę zajmującą się przeróbką lnu oraz obszary książęcych folwarków gospodarczych. Materiał ten charakteryzuje także niektóre budynki gospodarcze barona Rothschilda, w tym leśniczówkę koło stawów z hodowlą pstrągów w Białej (Bělá).



Mauzoleum w Kuchelnej zostało zbudowane w 1903 roku. Znajdują się w nim szczątki trzech członków rodziny Lichnowskich.



Budynek pracowniczy folwarku Albertovec demonstruje znakomite połączenie stylów architektonicznych i starannej rekonstrukcji.

Intuicyjnie łączymy cegłę klinkierową przede wszystkim z kompleksami przemysłowymi. Znalazła szerokie zastosowanie w budownictwie kopalni węgla kamiennego Anselm i Oskar w Pietrkowicach oraz w przyległej kolonii Meksyk. Najważniejszymi dominantami są duże budynki kościelne w Krawarzach (Kravaře), w Kobierzycach (Kobeřice), w Sudzicach (Sudice), w Ludgierzowicach (Ludgeřovice), ale także mniejsze kościoły w Hulczynie (Hlučín), Beneszowie Dolnym (Dolní Benešov) i kaplice w Strachowicach (Strahovice), w Kobierzycach. Tradycja cegły klinkierowej ponownie została odnowiona w latach 90. XX wieku (kościół w Kuchelnej) i znajduje zastosowanie w tutejszym budownictwie, z szacunkiem wobec miejscowego genius loci, do teraz.

Zabytki *sakralne*



Kościół na ziemi hulczyńskiej są pełne splendoru i dumnie dominują nad poszczególnymi wioskami. Można tu znaleźć słynne neogotyckie kościoły oraz także drobne zabytki sakralne. Typowa jest różnorodność stylów. Dla tych, którym nie wystarczają dotyki gotyku, neogotyku czy baroku, będą pocieszeniem przedstawiciele międzywojennego modernizmu, ale także całkowicie współczesne kościoły.

Jednym z symboli ziemi hulczyńskiej są nieotynkowane kościoły z cegły. Zaczęły tu wyrastać w czasach, kiedy starsze obiekty sakralne znajdowały się w złym stanie i nie mogły już pomieścić rosnącej liczby wiernych, tj. na przełomie XIX i XX w. W tym czasie w pruskiej architekturze domino wało zamiłowanie do północno-niemieckiego neogotyku i neorenesansu. Prąd ten w pełni objął swoim zasięgiem także obszar dzisiejszej ziemi hulczyńskiej.

„Czerwone kościoły” nie są jednak przeważającym typem architektury sakralnej w regionie. Znajdują się tylko w pięciu miejscowościach, a w innych pięciu stały albo nadal stoją ceglane kaplice. Najbardziej rozpowszechnione są tu kościoły ba-

rokowe, na przykład w miejscowościach Bolatice, Goszczyce Wielkie (Velké Hoštice), Oldrzychów (Oldřišov), Trzebom (Třebom), Hać (Hať) lub Piszcz (Píšť), gdzie w tym samym kościele pw. św. Wawrzyńca powstało w 2002 r. nowe miejsce, do którego organizowane są pielgrzymki. Nie można też pominąć okresu międzywojennego, kiedy powstały kościoły w następnych siedmiu miejscowościach. Najwspanialszą budową z tego okresu jest świątynia pw. św. Floriana w Koźmicach (Kozmice). Trzy kościoły i dwie kaplice zbudowano po 1989 r. w Kuchelnej (Chuchelná), Gniewoszycach (Hněvošice), Darkowicach (Darkovice), Darkowiczach (Darkovičky) i Służowicach (Služovice).

Kościół ***pw. św. Jana Chrzciciela w Sudzicach***

Wybitne dzieło rodaka z Krawarz (Kravaře) Josefa Seyfrieda stoi na wzgórzu nad wioską i stanowi doskonały przykład architektonicznego historyzmu. Główna nawa znacząco przewyższa boczne nawy, okna posiadają maswerki, a wzdłuż obwodu znajduje się kilka wielobocznych kaplic. Architekt zręcznie tu połączył klinkierową cegłę z elementami z piaskowca, których na ziemi hulczyńskiej

nigdzie indziej nie znajdziemy. W kościele znajduje się marmurowy ołtarz z amboną i zespół obrazów autorstwa Johanna Bochenka z Hulczyna. Sudzicka świątynia tworzy wraz z kryptą, otaczającym murem, plebanią i zapleczem gospodarczym unikalny kompleks sakralny w zakresie architektury ceglanej.

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Sudzicach (Sudice)



Kościół *pw. św. Piotra i Pawła* w Gniewoszycach

Jedyny zachowany drewniany kościół na ziemi hulczyńskiej poświęcony jest św. Piotrowi i Pawłowi. Został zbudowany w 1730 r. na miejscu starszego kościoła. Jest to drewniany budynek z czterospadowym dachem pokrytym gontem. We wnętrzu znajdują się trzy barokowe ołtarze, bogato zdobiona ambona i chór. Najbliższy drewniany kościół położony jest niedaleko, ale już za granicą państwową w polskiej wsi Gródczanki.





Kościół *pw. św. Jana Chrzciciela* w Goszczycach Wielkich

Kościół ten zbudował właściciel majątku hrabia Dominik Ignacy Choryński. Świątynia została konsekrowana w 1774 r. Wnętrze zdobią bogate dekoracje freskowe pochodzące z warsztatu morawskiego malarza Františka Antonína Šebesty-Sebastini, którego freski zdobią na przykład kościół augustianów w Šternberku lub kościół minorytów w Karniowie (Krnov). Pod prezbiterium znajduje się barokowa krypta, która nie jest jednak dostępna dla zwiedzających. Pod koniec II wojny światowej kościół w Goszczycach Wielkich (Velké Hoštice) został poważnie uszkodzony. Malowidła sufitowe musiały zostać całkowicie odrestaurowane.

Kościół *pw. Świętej Trójcy* w Bogusławicach

Barokowy kościół stojący w północnej części pierwotnego miejscowego placu zawiera kilka niezwykłych elementów. Na pierwszy rzut oka urzeka lokalizacja wieży, która znajduje się za prezbiterium i jest przykryta nietypową kopułą. Eksperci wysoko oceniają sam projekt architektoniczny, który nie neguje włoskich inspiracji. Jednonawowy budynek z 1747 r. wyróżnia się monumentalnością, która we chwili jego powstania nie miała w tym regionie sobie równych. Swoim splendorem i objętością robi wrażenie malarstwo iluzoryczne autorstwa Matthiasa Lasslera. Imponujące jest również otoczenie kościoła, w którym zachował się otaczający mur z kaplicami Bożego Ciała oraz obszar parafialny.



Kościół *pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kobierzycach*



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kobierzycach (Kobeřice) autorstwa architekta Ludwiga Schneidera został zbudowany równocześnie z kościołem w Krawarzach (Kravaře). Do uroczystego poświęcenia w 1896 r. doszło tu zaledwie dzień wcześniej. Subtelna wieża osiąga wysokość 52 metrów i ma na szczycie koronę.

Kościół *pw. św. Jana Chrzciciela w Hulczynie*

Najstarszy kościół w regionie znajduje się w Hulczynie (Hlučín). Jest poświęcony Janowi Chrzcicielowi a pierwsza pisemna wzmianka o nim pochodzi z 1378 r. Pomimo wielu późniejszych rekonstrukcji, zauważalny jest wciąż gotycki charakter świątyni. W 1597 r. zawaliła się wieża kościelna, a w następnych latach kościół ucierpiał w wyniku pożaru, dlatego też w drugiej połowie XVII w. prze-

prowadzono w nim rozległe barokowe modyfikacje. Z warsztatu rzeźbiarza Salomona Steinhoffera pochodzi masywny ołtarz główny, następnie została wykonana rzeźbiona ambona i organy. Na nową wieżę obiekt musiał jednak poczekać aż do końca XVIII w. Po 1901 r. doszło do częściowej regotyżacji kościoła.





Kościół *pw. św. Bartłomieja* w Krawarzach

Rzadko zdarza się, aby architekt zaprojektował cały kościół, włącznie z wyposażeniem wnętrza. Taki przypadek miał miejsce podczas budowy świątyni św. Bartłomieja w Krawarzach (Kravaře). Z warsztatu miejscowego rodaka Josefa Seyfrieda pochodzi nie tylko projekt architektoniczny kościoła, ale także ołtarza, konfesjonatu czy rzeźbionych ławek. Jedynie płaskorzeźby na ambonie z Drogą Krzyżową wykonał monachijski rzeźbiarz

Georg Busch. Należy dodać, że w czasie konsekracji świątyni w 1896 r. architekt miał zaledwie 31 lat i była to w ogóle jego pierwsza realizacja przestrzeni sakralnej. Neogotycki budynek został pomyślany jako trójnawowe atrium, które tworzy największy obszar kościelny na ziemi hulczyńskiej. W kościele dominuje renesansowa wieża pierwotnej świątyni, w której znajdują się dwa dzwony z XVII w.

Kościół pw. św. Mikołaja w Ludgierzowicach

Nie dającym się nie zauważyć atrybutem Ludgierzowic (Ludgeřovice) jest neogotycka świątynia pw. św. Mikołaja. Pod względem wielkości jest to największy kościół na ziemi hulczyńskiej i trzeci co do wielkości w diecezji ostrawsko-opawskiej. Niewiarygodne jest, że jego budowa trwała tylko rok. Autorem

projektu był Josef Holuscha z Beneszowa Dolnego (Dolní Benešov), który nie szukał autentyczności historycznej, ale wręcz odwrotnie, chciał zbudować oryginalny kościół przy użyciu form historyzujących. Monumentalność świątyni wzmacniają dekoracyjne wnętrza i skrzydłowe rzeźbione ołtarze, które

z kolei zachowują wierność swoim gotyckim pierwowzorom. Wystrój wnętrza pochodzi z warsztatów bawarskich artystów tj. rzeźbiarza Georga Schreinerera i malarza Philippa Schumachera. Koszty budowy kościoła ponosili miejscowi parafianie, którzy zgromadzili ponad milion marek.



Cmentarz żydowski w Hulczynie

Na skraju Hulczyna (Hlučín) znajdują się dwa niepozorne cmentarze. Pierwszy przeznaczony jest dla poległych żołnierzy Armii Czerwonej. Drugi znajduje się w bezpośrednim jego sąsiedztwie i są tam umieszczone odkryte na nowo nagrobki byłego cmentarza żydowskiego, który w czasie wojny został zniszczony przez nazistów. Niektóre z nagrobków zasypano za miastem, gdzie czekały ponad sześćdziesiąt lat na swoje odkrycie. W 2009 r. znalezione nagrobki zostały z czcią przeniesione na miejsce dawnego cmentarza żydowskiego.

- ❖ *ziemia hulczyńska należy do regionów o silnej religijności obywateli*
- ❖ *ludzie są tutaj bardzo hojni, w czasie zbiórki związanej ze świętem Trzech Króli Caritas Hulczyn (Charita Hlučín) uzbiera dwa razy więcej niż Archidiecezjalny Caritas Praga (Arcidiecézní charita Praha)*
- ❖ *po 1989 r. na ziemi hulczyńskiej wybudowano trzy nowoczesne kościoły i dwie kaplice*

Drobne *budowy sakralne*

Drobne zabytki sakralne są istotną częścią krainy. Często przypominały ważne wydarzenie, niejednokrotnie tragicznego charakteru i tworzyły punkty orientacyjne. Stawiali je bogaci parafianie. Liczba i splendor kapliczek świadczą o poziomie ekonomicznym poszczególnych wiosek także do dzisiaj. Zjawisko budowania kaplic zresztą nie ustało, również obecnie powstają nowe ich budowle.

Trójboczna kaplica między Kobierzycami (Kobeřice) i Rogowem (Rohov)



Zamki



Koncentracja zamków na ziemi hulczyńskiej jest niezwykle wysoka. W jednej czwartej miejscowości znajdziemy kompleks zamkowy, który jest najczęściej połączony z angielskim parkiem. Ponadto przeszłość tych obiektów związana jest ze słynnymi nazwiskami, takimi jak Rothschild, Lichnowski, Eichendorff czy Choryński z Ledske.

W niemal każdej wsi hulczyńskiego regionu w średniowieczu istniała twierdza lub inne siedziby szlacheckie. Wiele z nich zniknęło najpóźniej w czasie wojny trzydziestoletniej. Reszta rozwinęła się w renesansowe i barokowe zamki. Podczas gdy Bolatice swoją pozycję zawdzięczają mnichom cysterskim z Velehradu, w innych wsiach zaznaczyły swoje wpływy najróżniejsze rody szlacheckie. W XVII w. w regionie osiedlili się Lichnowscy z Woszczyc (Voštice), dwa wieki później przybyli Rothschildowie. Te dwa rody zbudowały tu rozległe domeny składające się z wielu wsi, jednostek leśnych i pól. W następstwie posiadania wielu zamkowych obiektów przez jednego właściciela, niektóre zamki w XIX w. straciły swoją funkcję siedziby i stały się centrum administracyjnym majątku.

Hulczyn

Budynek zamku powstał poprzez przebudowę starszego średniowiecznego obiektu, który istniał tu z pewnością już w 1439 r. W XVI w. zamek przeszedł rekonstrukcję, która mu nadała mniej więcej współczesny wygląd. Barokowe skrzydło zostało w XIX w. zburzone. Zamek wcześniej służył jako siedziba panów feudalnych, ale od końca XVIII w. stał się centrum administracyjnym i gospodarczym majątku rodziny Rothschildów. Obecnie zamek służy potrzebom szerokiej publiczności. Swoje usługi świadczą tu Centrum Informacyjne, Biblioteka Miejska, Podstawowa Szkoła Artystyczna i Muzeum Ziemi Hulczyńskiej.

Zamek w Szylarzowicach (Šilheřovice) z fontanną Neptuna na pierwszym planie





W willi i jej okolicach kręcono film Ciemnoniebieski świat (Tmavomodrý svět).

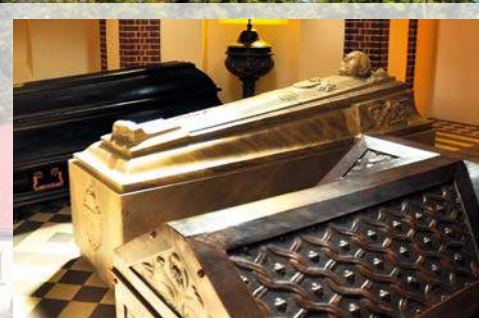


Anzelem Salomon Rothschild (1803–1874) kontynuował dzieło swojego ojca Salomona Mayera. Dokończył budowę Kolei Północnej cesarza Ferdynanda z Wiednia do Bochni, dalej prowadził wydobyte w regionie ostrawskim, ale przede wszystkim nadał zamkowi w Szylerzowicach obecny wygląd.

Szylerzowice

Zamek w Szylerzowicach (Šilheřovice) został zbudowany na przełomie XVIII i XIX w. przez barona Johanna Friedricha Eichendorffa na miejscu starszej twierdzy. W 1844 r. właścicielem Szylerzowic stał się wiedeński bankier Salomon Mayer Rothschild, który w regionie Ostrawy był właścicielem huty Witkowice (Vítkovice) i kilku kopalń. Znaczący ślad pozostawił tu jednak dopiero jego syn Anzelem, który przebudował zamek w stylu neobarokowym, a przede wszystkim w rekordowym czasie zbudował wspaniały angielski park. Do budowy nie zawahał się zaangażować ani setek pracowników, ani kilogramów materiałów wybuchowych, przy pomocy których tworzone sztuczne jeziora. Po parku rozproszone są liczne obiekty dekoracyjne i interesujące budynki w angielskim stylu cottage. W obliczu zbliżającego się niebezpieczeństwa Rothschildowie w 1937 r. opuścili Szylerzowice a ich majątek został rok później skonfiskowany przez nazistów. W czasie wojny zamek służył jako magazyn i prowizoryczny szpital wojskowy, a później był używany jako szkoła zawodowa.

Szylerzowicki park zamkowy o powierzchni 98 hektarów jest jednym z największych parków zamkowych w Republice Czeskiej. Pierwotnie był używany do polowań, a podczas nieobecności arystokracji był otwarty dla publiczności. Obecnie w parku znajduje się pole golfowe, które powstało tu w 1968 r. jako trzecie w kraju i pierwsze na terenie czeskiego Śląska. Osoby zwiedzające, spoglądające z zamkowego tarasu, miałyby olśnić zrównoważona koncepcja i „niekończąca się przestrzeń” parku, w którego głównej osi dominuje fontanna Neptuna.



Kuchelna

Kuchelna (Chuchelná) jest nierozdzielnie związana z rodziną Lichnowskich, która przebywała tu z małą przerwą od 1611 do 1945 r. Tutejszy zamek zmieniał jednak swój styl kilkakrotnie, od barokowego, neoklasycznego aż po historyzujący, którego doczekał się podczas I wojny światowej. Ostatnią przebudowę umożliwił ogromny rozkwit gospo-

darczy, który nastąpił w związku z produkcją przez księżną fabrykę tekstyliów dla wojska. W 1945 r. cały teren znacjonalizowano, a do zamku ostatecznie został przeniesiony instytut rehabilitacji. Pierwotny charakter zamku jest do dzisiaj w dużej mierze naznaczony nowoczesnymi modyfikacjami budowlanymi.

Karol Max Lichnowski (1860–1928) był jednym z czołowych polityków cesarskich Niemiec. Przed wybuchem I wojny światowej pełnił funkcję ambasadora w Londynie, a następnie usunął się w cień i poświęcił się rozwojowi swojego dominium w Kuchelnej. Na ziemi huczyńskiej pozostawił znaczący ślad: zbudował zakład przetwarzania lnu, zmodernizował folwarki, zbudował nowoczesne mieszkania dla swoich pracowników i przebudował zamek w Kuchelnej.

Krawarze

Zamek jest jednym z najważniejszych i najcenniejszych zabytków w województwie morawsko-śląskim. Pierwsza wzmianka o wsi i twierdzy pochodzi już z XIII w., kiedy Krawarze (Kravaře) należały do staroczeskiego rodu Beneszowiców. Jedna z linii rodu zaczęła się następnie nazywać od miejscowości Krawarze, a wielu członków tej rodziny zapisało się na przestrzeni wieków do czeskiej historii. Od 1630 r. majątek był własnością polskiego szlachcica, znanego alchemika i doktora

Michała Sędziwoja. Jego córka potem przekazała zamek swojemu mężowi, Jakubowi z Eichendorff. Ród ten miał w swoim posiadaniu Krawarze do 1782 r. i doprowadził do barokowej przebudowy zamku. Uzupełnieniem zamku jest owalna kaplica z tyłu, która jest dziś jedyną zachowaną częścią po tym, jak zamek w 1937 roku spłonął. Kaplicę poświęconą Archaniołowi Michałowi ozdobi bogate malarstwo iluzoryczne i dominuje w niej wysoki barokowy ołtarz.

Przestrzeń przed zamkiem wypełnia geometrycznie symetryczny park francuski, na który nawiązuje angielski park krajobrazowy o powierzchni 21 hektarów ze stawami, strumieniami i romantycznymi widokami na zamkowy budynek. Jego większa część służy obecnie jako pole golfowe z osiemnastoma dołkami. Rośnie tu prawie sto gatunków drzew i krzewów, z których niektóre rzadkie okazy mają ponad 200 lat.





Goszczyce Wielkie

Aż do 1945 r. można było spotkać w Goszczycach Wielkich (Velké Hoštice) hrabiego Sprinzenstein, który zamieszkiwał tutejszy barokowy zamek. Po tym, jak hrabia musiał opuścić Republikę, zamek przejęło państwo i służył różnym celom publicznym. W budynku zamku nie zachował się pierwotny inwentarz. Obecny wygląd zamku zawdzięcza hrabiemu Ignacemu Dominikowi Choryńskiemu, który w połowie XVIII w. przebudował cały kompleks w stylu późnego baroku. Okres ten można uznać za erę największego kulturowego rozkwitu majątku Goszczyce. Hrabia założył tu kapelę zamkową i organizował akademie i koncerty, na które zjeżdżała się okoliczna szlachta. Tutejszy zamkowy park założony ok. 1768 r. słynie z wyjątkowej czterorzędowej alei lipowej, która w osi zamku skierowana jest w stronę okolicy.

Dobrośławice

Ruiny mostu, słup maryjny i dekoracyjny wazon są dominantami parku zamkowego w miejscowości Dobrośławice (Dobroslavice), w którym jednak brakuje zamku. Stał tu od 1577 r., ale spłonął całkowicie pod koniec II wojny światowej. W okresie powojennym jego ruiny zostały następnie rozebrane na materiały budowlane. Najbardziej uderzającym przypomnieniem wyblakłej sławy zamku i parku krajobrazowego stał się most, który jednak popadł w ruinę a jego pomost zawalił się po 2000 r.



Beneszów Dolny

Dwuskrzydłowy zamek w Beneszowie Dolnym (Dolní Benešov) został zbudowany ok. 1500 r. na miejscu starszej twierdzy. O średniowiecznym pochodzeniu świadczy zachowany późnogotycki portal, który obecnie znajduje się wewnątrz budynku. Jest to jedyny tego typu portal na ziemi huczyńskiej. Zamek był kilkakrotnie przebudowywany i miał wielu właścicieli. Najwyraźniej zapisali się tu panowie z majątku Drahotusze, Moszowscy z Morawiczyna i Rothschildowie. W czasie wojny na terenie zamku znajdował się obóz internowania dla wysiedlonych Polaków. Obecnie na zamku mieści się Urząd Miejski oraz klub szkolny.



Muzea *i pomniki*

Głównymi motywami muzeów w Hulczynie (Hlučín) są praca i wojna. To właśnie te dwa czynniki znacząco wpłynęły na życie miejscowych ludzi. Ślady po wojnie są tu nadal obecne. Twierdze z okresu Pierwszej Republiki Czechosłowackiej uzupełniają pomniki poległych, jak też wolno stojące czołgi. Wszystko to wzmacniają wspomnienia o miejscowych mężczyznach, którzy służyli w armii niemieckiej.

Muzeum *Ziemi Hulczyńskiej*

Muzeum Ziemi Hulczyńskiej jest jedną z najmłodszych instytucji muzealnych w Republice Czeskiej. Główną część muzeum stanowi ekspozycja „Kim są ludzie z ziemi hulczyńskiej”. Nie jest to klasycznie pojęta wystawa etnograficzna, ale nowoczesna prezentacja pełna interaktywnych elementów, w centrum której znajduje się człowiek i jego losy tworzone przez historyczne zwroty. Wystawa nie tylko przybliży historię regionu hulczyńskiego jako taką,

ale także odzwierciedla w niej wyjątkowość całego obszaru środkowoeuropejskiego, który zawsze charakteryzował się różnorodnością etniczną i częstymi zmianami granic. W 2014 r. ekspozycja zdobyła nagrodę specjalną w konkursie „Gloria Musealis”. Muzeum, oprócz stałej ekspozycji, oferuje także wystawy czasowe. Muzeum Ziemi Hulczyńskiej wygrało plebiscyt publiczności i stało się Muzeum Roku 2016.



*Ekspozycja zewnętrzna i stała
Muzeum Ziemi Hulczyńskiej
(Muzeum Hlučínska)*



Muzeum *Zamkowe w Krawarzach*

Muzeum w Krawarzach (Křivánský) mieści się w barokowym zamku. Przed 1989 r. miało tu jednak swoją siedzibę Muzeum Walk Rewolucyjnych (Muzeum revolučních bojů) poświęcone historii Operacji Ostrawskiej. Obecna ekspozycja skupia się na lokalnej etnografii, historii zamku, ale także

na prehistorycznym osiedleniu na terenie współczesnych Krawarz. Najmłodszych gości może zainteresować ekspozycja poświęcona słynnemu alchemikowi Michałowi Sędziwójowi, który zmarł na zamku w Krawarzach. Według legendy ukrył gdzieś w podziemiach zamku dziewięć złotych kaczek.



Michał Sędziwój herbu Ostoja (1566–1636) był polskim szlachcicem i wybitnym alchemikiem. Przebywał na praskim dworze Rudolfa II, pozostał wierny wobec Habsburgów i uzyskał w 1627 r. od cesarza majątek Krawarze.

Skanseny *w Bolaticach i Goszczycach Małych*

Skansen Ludowych Tradycji i Rzemiosł w Bolaticach powstał w 2002 r. w jednej z dotąd zachowanych posiadłości rolnych, w gospodarstwie rodziny Sněhota, pochodzącym z XIX wieku. Osoby zwiedzające mogą tu zobaczyć, jak żyło się na wsi hulczyńskiej ponad sto lat temu. Przedstawiono tu typowe mieszkania, budynki gospodarcze, a także wszystkie domowe sprzęty, narzędzia i maszyny, które ówczesny człowiek potrzebował

do swojej egzystencji. Położenie na zboczu pod kościołem nadaje gospodarstwu wyjątkowy urok. W ciągu roku odbywa się tutaj wiele imprez i festiwali, które dzięki malowniczości skansenu mają niepowtarzalną atmosferę. W dawnych chlewach znajduje się ekspozycja archeologiczna i największa publicznie dostępna kolekcja małych kamieni – skał, które przybyły na obszar ziemi hulczyńskiej wraz z lodowcem.

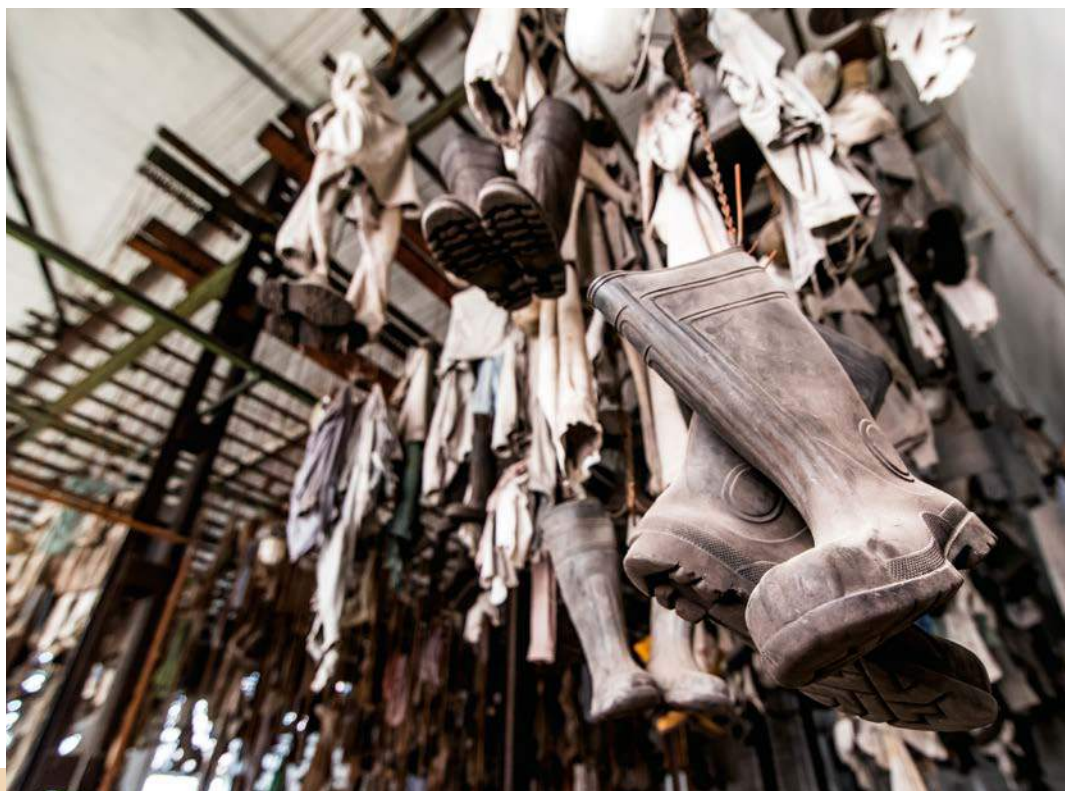


Drugi skansen na terenie ziemi hulczyńskiej znajduje się na miejscowym placu w Goszczycach Małych (Malé Hoštice).



Lądek Park (Landek park)

Rzadko zdarza się, aby muzeum powstało bezpośrednio na miejscu, które wiąże się z jego zakresem tematycznym. Z tego też względu lokalizacja muzeum górniczego Lądek Park jest więcej niż symboliczna. Znajduje się bowiem w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca, w którym zostało archeologicznie udokumentowane najstarsze zastosowanie węgla kamiennego jako opału. Pokład węgla wydostaje się tu na powierzchnię, dlatego też wydobywanie na tym miejscu rozpoczęło już w 1781 roku. Dzisiejszy obszar jest pozostałością najstarszej jamy wydobywczej w ostrawskim rewirze, która działała ponad 160 lat i w czasie swojej egzystencji zmieniała nazwę aż siedem razy: Ferdynand (Ferdinand), Szczęście Ferdynanda (Ferdinandovo štěstí) – po 1830 r., Anzelm (Anselm) – po 1843 r., Masaryk I – po 1920 r., Petershofen I – po 1938 r., Masaryk I – po 1946 r., Eduard Urx – po 1951 r. Wydobywanie zakończono tu w 1991 r. W tym samym czasie zaczęło jednak na obszarze powstawać muzeum górnicze, które zostało otwarte dwa lata później. Obecnie zwiedzający mogą tu zobaczyć pięć ekspozycji. Popularna jest zewnętrzna prezentacja techniki drążenia i szatni łańcuchowej. Największym zainteresowaniem cieszy się jednak ekspozycja kopalniana – osoba zwiedzająca może naprawdę zejść do kopalni i poczuć atmosferę „rąbania”.



Fortyfikacje

na ziemi hulczyńskiej

Wznoszą się dumnie wśród pól, w lesie są obrosłe mchem oraz paprociami i w niejednym przypadku służą jako muzea fortyfikacji. Są to przedwojenne fortyfikacje graniczne, które nieodłącznie należą do ziemi hulczyńskiej. To właśnie tu pod koniec 1935 r. zbudowano pierwszy ciężki obiekt systemu fortyfikacji Pierwszej Republiki Czechosłowackiej, który miał osiągnąć gigantyczne rozmiary. Łącznie zbudowano 250 ciężkich obiektów, z których 29 znajduje się właśnie na ziemi hulczyńskiej. Podobnie jak w innych częściach kraju, uzupełniają je także i tu mniejsze fortyfikacje lekkie. Na ziemi hulczyńskiej można znaleźć prawie wszystkie rodzaje fortyfikacji ciężkich: bunkier o charakterze twierdzy, obiekt dla obrotowej wieży karabinów maszynowych, obiekty uzbrojone w moździerz i twierdze podobne do ich francuskich pierwowzorów.

- ❖ *pierwszy ciężki obiekt rozległego systemu fortyfikacji został zbudowany już w 1935 r. niedaleko Antoszowic (Antošovice)*
- ❖ *ze względu na wczesną fazę budowy nie podjęto tu jeszcze działań w zakresie oszczędności, dlatego też wiele fortyfikacji miało zostać wyposażonych w moździerz i obrotowe wieże karabinowe*
- ❖ *załogi bunkrów tworzyli żołnierze 4 pułku granicznego z Hulczyna, który miał koszary w miejscowościach Kobłów (Koblov), Hulczyn (Hlučín), Hrabyně i Opawa (Opava).*
- ❖ *w bunkrze piechoty MO-S 18 Obora służył kapral Jaroslav Švarc, który stał się później członkiem grupy spadochronowej TIN. W czerwcu 1942 r. zginął wraz z innymi spadochroniarzami w krypcie kościoła św. Cyryla i Metodego w Pradze.*
- ❖ *podczas Operacji Ostrawskiej wiosną 1945 r. armia niemiecka wykorzystała niektóre bunkry jako przyczółki dla swojej obrony*



Ziemia hulczyńska należy do obszarów z najgęstszą koncentracją muzeów fortyfikacyjnych. W okolicy Darkowiczek (Darkovičky) znajduje się dziś w każdym z bunkrów piechoty muzeum. Inne fortyfikacje są dostępne koło Koźmic (Kozmice) i w Czarnym Lesie.



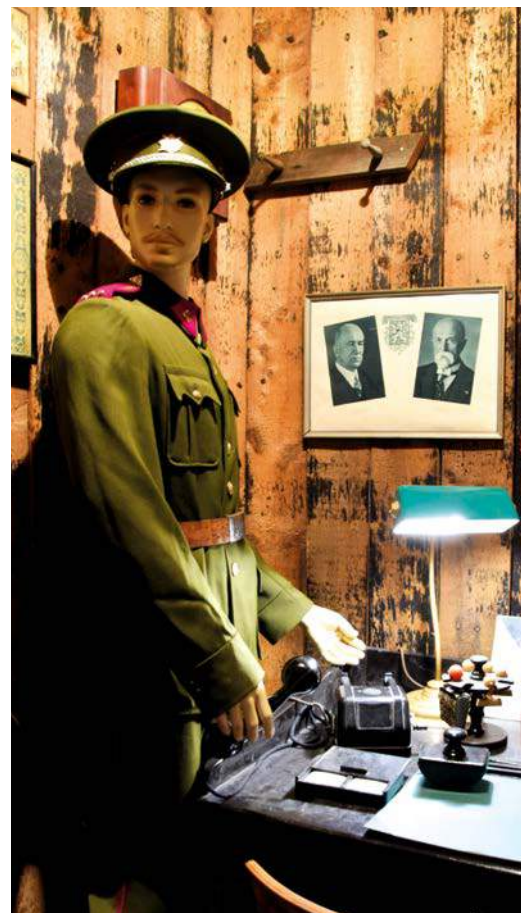
Obszar Umocnień Czechosłowackich *Hulczyn-Darkowiczki*

Obszar umocnień w Darkowiczkach (Darkovičky) jest wyjątkowy głównie dlatego, że można tu zobaczyć na minimalnej przestrzeni prawie wszystkie rodzaje przedwojennych fortyfikacji. Trzy stojące za sobą bunkry piechoty zostały ponadto zbudowane o różnych stopniach wytrzymałości. Niewielu ludzi wie, że najstarsze muzeum fortyfikacyj-

ne w Republice Czeskiej znajduje się właśnie tutaj. Początek rekonstrukcji obiektu bunkra MO-S 19 W Alei sięga aż do 1984 r. W ogóle po raz pierwszy doszło tu do zamontowania oryginalnego forttecznego działa, które przez długi czas było jedyną bronią tego rodzaju zainstalowaną w autentycznej przestrzeni strzeleckiego pomieszczenia.

Muzeum *Kuchelna*

Całkowicie nowe muzeum wojskowe znajduje się w miejscowości Kuchelna (Chuchelná). Powstało z inicjatywy lokalnych entuzjastów przy wsparciu władz miejscowości. Poświęcone jest wydarzeniom II wojny światowej, a w ekspozycjach prezentuje szeroką gamę militariów, od broni i mundurów aż po ordery i medale. Atrakcją dla zwiedzających są niewątpliwie dioramy okopów, szpitala wojskowego czy rozburzonego domu z końca wojny. Muzeum jest regularnie otwarte w weekendy.



Sudzice

Niewiele wsi w Republice Czeskiej może pochwalić się tak skomplikowaną przeszłością i zarówno tak wysoką koncentracją wydarzeń „wielkiej historii” na swoim terytorium jak Sudzice (Sudice). Chociaż mają słowiańską nazwę, mieszkała tu niemiecka grupa etniczna. We wczesnym okresie nowożytnym miały status miasteczka, co też potwierdza istnienie rynku. W 1920 r. zostały przyłączone do Czechosłowacji, a w 1945 r. stały się pierwszą wyzwoloną miejscowością podczas Operacji Ostrawskiej. Jednocześnie stanowiły punkt wyjścia, z którego czechosłowacka Brygada

czołgowa prowadziła końcowy atak na Ostrawę. Po wojnie wieś dotknęła wysiedlenia pierwotnych mieszkańców oraz przybycia i odejścia nowej ludności. Pod wpływem państwowego socjalizmu ostatecznie Sudzice straciły swój miejski charakter. W ten sposób na jednym miejscu możemy obserwować ślady kilku warstw przeszłości. O wydarzeniach wojennych przypomina kilka pomników: nad wsią wznosi się czołg, przy lokalnym placu zainstalowany jest samolot. Spośród wojennych zabytków we wsi znajduje się także interesujący pomnik ofiar wojen światowych.

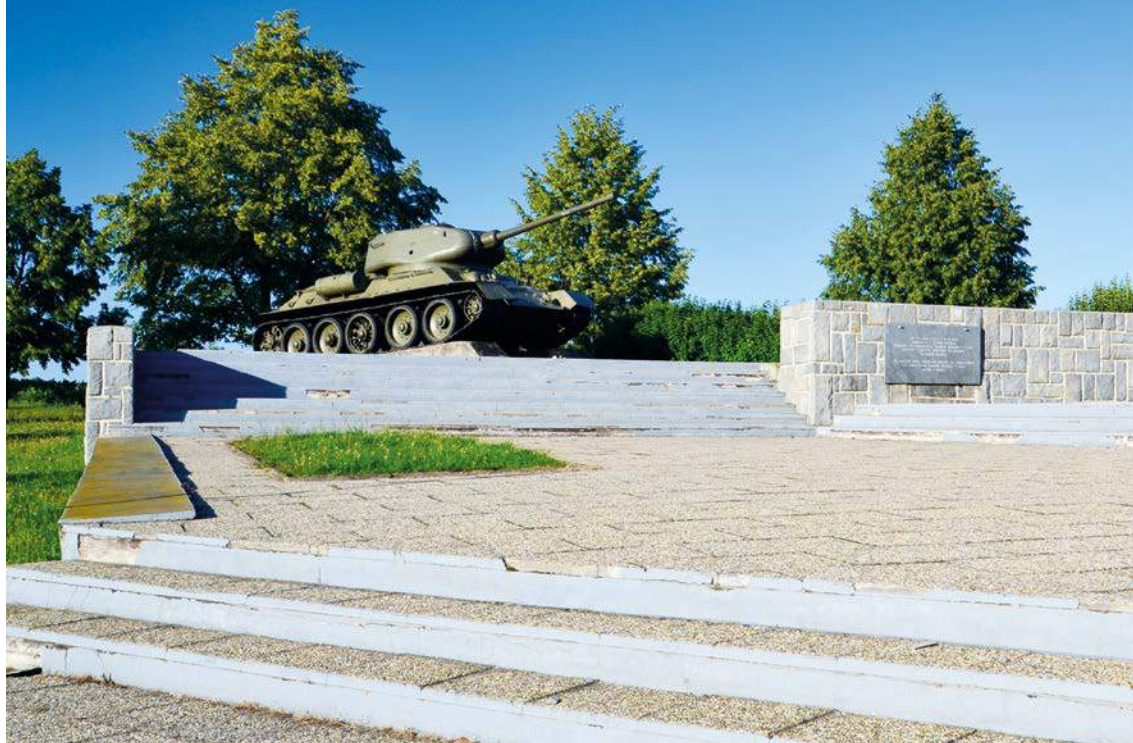


Prawie w każdej miejscowości znajduje się pomnik poległych. Najczęściej zawiera nazwiska ofiar pierwszej i drugiej wojny światowej. Najbardziej emocjonujące pomniki znajdują się w Koźmicach (na zdjęciu) i w miejscowości Dobrosławice.



Sudzice należą do niewielkiego kręgu wsi, w których został zainstalowany jako pomnik samolot. Na początku stał tu śmigłowiec Jakowlew odnoszący się do udziału czechosłowackich lotników w Operacji Ostrawskiej. W latach dziewięćdziesiątych zastąpił go jednak ćwiczeniowy samolot odrzutowy L-29 Delfin.

Atrakcją Sudzic, oprócz imponującego kościoła, jest także stojący na powietrzu czołg T-34. Wznosi się na dużym piedestale a lufą skierowany jest w stronę miejsc, z których w kwietniu 1945 r. czołgiści czechosłowackiej brygady czołgowej rzeczywiście atakowali. Sudzice stały się pierwszą wyzwoloną miejscowością w ramach Operacji Ostrawskiej, a 15 kwietnia 1945 r. właśnie stąd wyruszył końcowy atak na przemysłową Ostrawę. Szesnaście dni trwała zacięta walka, zanim czołgi dotarły do celu. Duża część tych operacji bojowych odegrała się właśnie na ziemi hulczyńskiej.



Tradycja

Hulczyński
strój ludowy



Hulczyński półświąteczny strój
(stylizacja z przełomu XIX i XX w.)

Hulczyński świąteczny strój
niezamężnej dziewczyny

Hulczyński świąteczny strój ludowy

Pomimo że ziemia hulczyńska nie należy do typowych regionów folklorystycznych, to jednak życie kulturalne jest tutaj bardzo bogate.

Hulczyński dialekt

Jeśli obecna forma dialektu mieszkańców ziemi hulczyńskiej jest już tylko torsem pierwotnej mowy, nasuwa się pytanie, jak bogaty był lokalny dialekt sto lat temu. Eksperci umieszczają go w grupie dialektów śląsko-morawskich i można w nim obserwować wyraźne wpływy języka niemieckiego i pol-

skiego. Dialekt nie jest jednak w każdej miejscowości ziemi hulczyńskiej taki sam. Różni się w zależności od rodziny, ale także geograficznie według położenia miejscowości. Miejscowi ludzie nie nazywają go jednak inaczej niż „po naszemu”.

Wybrane frazy konwersacyjne:

Un i.
 Le un i.
 Un by baj i id.
 Kaj se uvijaš?
 Zaviraj mi tu furtku, bo by kury ućekły.
 Mače presvuřt alebo leberwuřt? Ni?
 Tuž dajče puř funta brauoveho.
 Rožni, bo tu nic nevidač.
 Idžeš do dočtora abo do masařa?
 Jak pravjeř tačik, sranda muři byč,
 choč by na chleb něbyło.
 Něspi na dyvaně, uvař obid a umyj čepaně.
 Zys tu zistu!
 Kdo se da šnyclu s kobzolem
 a kdo s kartofelšalatem?
 Ten gizard je beštymt zas v šinku.
 Ten klajd je nic vert. Košula dorvana
 a galaty zmazane.
 Enem se ty špary něpolam.

On jį.
 Hle on jį.
 On by i jedl.
 Kam spēcháš?
 Zavři vrátka, aby neutekly slepice.
 Máte tlačenku nebo paštiku? Nemáte?
 Tak mi dejte čtvrt kila vepřového.
 Rozsviť, protože není nic vidět.
 Jdeš k lékaři nebo do řeznictví?
 Jak říkal můj otec, sranda musí být,
 i kdyby na chleba nebylo.
 Nespi na pohovce, uvař oběd a umyj nádobí.
 Sněž tu buchtu!
 Kdo si dá řízek s bramborem
 a kdo s bramborovým salátem?
 Můj muž je určitě opět v hospodě.
 To oblečení již nevypadá dobře.
 Košile je potrhaná a kalhoty zašpiněné.
 Hlavně si nezlom ruce (nebo nohy).

Hulczyński dialekt jest obecnie zachowany zwłaszcza w rymowankach, baśniach i pieśniach.

Folklorem zajmują się zespoły: Vlaňanky z Bogusławic (Bohuslavice), Srubek z Szczepankowic (Štěpánkovice), Burianky i Seniorky z Bolatic lub Karmašnice z Krawarz (Kravaře). Osoby zainteresowane mogą zobaczyć

ich występy np. na Festiwalu Kultury Ziemi Hulczyńskiej (Festival kultury Hlučínska), który odbywa się na początku lipca placu w Hulczynie (Hlučín). Tradycyjnym wydarzeniem jest już ponad dwie dekady przegląd pieśni i tańców ludowych Kolaja w miejscowości Hač (Hať).

Hulczyńskie kołaczce

Hulczyńskie kołaczce to już tradycyjna marka. Dzięki smacznej kompozycji i właściwemu wykonaniu zastępnęły daleko poza granicami regionu. Od innych kołaczy różnią się już na pierwszy rzut oka. Są większe, na powierzchni są ozdobione specjalną posypką, która jest wytwarzana przez skubanie ciasta, a wewnątrz ukrywa się powidłowe, makowe lub twarogowe nadzienie. Koła-

cze te dawniej piekło się tylko podczas ważnych i uroczystych okazji, takich jak ślub czy odpust. Z pewnością w czasie ich wyroby nie oszczędza się składników. Gospodynie wcześniej dodawały do ciasta nawet gęsi tłuszcz, aby kołaczce były długo pulchne. Nawet dzisiaj, gdy żywność często nie spełnia deklarowanych wartości, hulczyńskie kołaczce zawierają ponadprzeciętną ilość



masła, mleka i nadzienia. Jak długo to tradycyjne pieczywo piecze się już na ziemi hulczyńskiej nie wiadomo; w rodzinach przepis na nie przechodzi z pokolenia na pokolenie. Pierwotny hulczyński kołacz był większy, miał 15 centymetrów średnicy, teraz piecze się mniejszy a jego przepis różni się w zależności od piekarni czy rodziny.

Przepis na hulczyńskie kołaczce

Składniki na ciasto:

60 dkg średnio grubej mąki,
40 dkg gładkiej mąki, 25 dkg cukru,
kasza manna, 15 dkg masła, 5 dkg smalcu,
5 dkg oleju, 10 dkg drożdży, 2 dkg soli,
0,5 l letniego mleka, 3 żółtka

Składniki na posypkę:

60 dkg gładkiej mąki, 30 dkg masła,
30 dkg cukru pudru, 1 żółtko

Wykonanie:

Składniki na posypkę wymieszać w misce i zostawimy odpocząć.

Na kuchence rozpuścimy tłuszcz. Wymieszać ciepłą mąkę z solą. Zrobimy sobie zaczyn – weźmiemy 1 dcl ciepłego mleka, dodamy 1 łyżeczkę cukru, drożdże i trochę mąki. Z pozostałym mlekiem rozetrzemy żółtka i cukier, wlejemy razem z zakwasem do przygotowanej miski z mąką i wymieszać. Gdy wszystko zostanie ze sobą połączone, dodamy po porcjach letnie rozpuszczone tłuszcz. Ciasto dobrze rozgnieciemy na gładko i odstawimy go, aby wyrosło w ciepłym miejscu. Po wyrośnięciu zamieszać i ponownie odstawimy na 10 minut, aby wyrosło. Powtórzymy jeszcze raz. Aby kołaczce były okrągłe i tak samo

duże, pokroimy ciasto na kawałki o wadze 4 dkg, dłońmi uformujemy kuleczki, położymy na wałek i pozostawimy, aby wyrosły. Następnie zrobimy z nich placuszki, do których zapakujemy kuleczki wielkości większych piłek do ping-ponga z przygotowanego twarogu, maku lub powideł. Dobrze je zamkniemy i umieścimy na blasze z papierem do pieczenia szwem skierowanym w dół i pozostawimy jeszcze na chwilę, aby wyrosły. Następnie ostrożnie spłaszczymy, aby uzyskać kształt kołaczek i posmarujemy jajkiem ubitym z ok. 4 łyżkami mleka. Posypkę układamy w kształcie stokrotki. Pieczemy w nagrzanym piekarniku w 190 stopniach przez 15-25 minut według koloru.

Ściganie króla *w miejscowości Lhotka*

Zgodnie z ustną tradycją ściganie króla w Lhotce sięga aż do czasów wojny trzydziestoletniej. Wśród ludzi opowiadało się, że miejscowi czeladnicy tu w ślepych ramieniu Odry złapali szwedzkiego króla. Inne źródła przypisują pochodzenie uroczystości regularnemu zaganianiu koni z folwarku właściciela majątku w Zabrze-gu (Zábřeh) w czasie którego młodzi mężczyźni mieli między sobą rywalizować. Podobna uroczystość dawniej odgrywała się prawie w każdej wiosce, jeszcze przed 1900 r. miała odbywać się w Bolaticach i Hoszczalkowicach (Hošťálkovice).

Ściganie króla w Lhotce zakończyło się w 1968 r. Do przywrócenia tradycji doszło dopiero w 1993 r. Uroczystość poprzedza wytworzenie królewskiej korony, w którym biorą udział tylko niezamężne dziewczyny. Samo łapanie króla potem odbywa się na otwartej przestrzeni, gdzie chłopcy na koniach mają chwycić chustę przedstawiającą króla. Jeździec, który ją złapie i nie pozwoli nikomu zabrać, staje się królem. W nagrodę może sobie wybrać królową i zorganizować ucztę. Po-tem w ogólnej radości tańczy się śląską biesiadę.



Festyny uliczne (*Štrasenfesty*)

W związku ze złagodnieniem sytuacji w latach 90. XX w. pojawiły się korzystne warunki dla powstawania nowych tradycji. Najbardziej rozpowszechniony jest Festyn Uliczny (Štrasenfest, z niem. Strassenfest), który rozszerzył się na ziemię hulczyńską z Niemiec po otwarciu granic i po raz pierwszy został zorganizowany w 1993 r. w Strachowicach (Strahovice). Štrasenfest to święto, w czasie którego jedna ulica lub część miejscowości przygotowuje dla pozostałych mieszkańców bogaty poczęstunek, a cała wioska razem się będzie bawić. W niektórych wioskach organizatorzy ubierają na siebie koszulki z oryginalnym nadrukiem, a ulice w organizacji się zmieniają. Początek Štrasenfestu wiąże się zwykle z rytuałem przekazania klucza i odeknięciem danej ulicy.

Krawarzski odpust

Odpust jest świętem patrona, któremu został poświęcony kościół. Na ziemi hulczyńskiej osiąga największą popularność szczególnie w tych wioskach, w których święto patrona przypada na lato. Od ponad stu lat, na ziemi hulczyńskiej wraz z końcem wakacji, związany jest „krawarzski odpust”, tj. obchody święta patrona świątyni parafialnej św. Bartłomieja. Tradycja lokalnego odpustu wiąże się już z ukończeniem budowy neogotyckiego kościoła w 1896 r. Potwierdzają to wzmianki w ówczesnej prasie o kramarzach i sprzedawcach ulicznych, którzy zjeżdżali

się z szerokiej okolicy pod koniec sierpnia do Krawarz. Odpust, które zawsze odbywa się od piątku do poniedziałku, który jest najbliższej 24 sierpnia ma od początku dwa poziomy – duchowy i świecki. Od piątku na obszarze Mezivodky przygotowanych jest wiele atrakcji z bogatym programem, karuzele i setki straganów. W niedzielę potem odbywa się uroczysta Msza św. w kościele św. Bartłomieja. W poniedziałek wieczorem odpust kończy się tradycyjnym pokazem sztucznych ogni.

Liczbę odwiedzających każdorocznie szacuje się na dziesiątki tysięcy. Mieszkańcy Krawarz chwalą się, że ich odpust jest po święcie Macieja w Pradze drugą największą atrakcją tego typu w Republice Czeskiej. Znaczące odpusty odbywają się również w miejscowościach Píszcz (Píšť), Kobierzyce (Koběříce), Bogusławice (Bohuslavice) i Oldřizšov (Oldřišov).



Dożynki

Dożynki albo podziękowanie za plony należą do tradycyjnych wydarzeń i w różnych modyfikacjach odbywają się w wielu miejscowościach na ziemi hulczyńskiej. W miejscowości Hać (Hať) z reguły są obchodzone w ostatnią niedzielę sierpnia. Uroczystość rozpoczyna się Mszą św. w ozdobionym kościele parafialnym św. Mateusza. Po południu wyrusza z kościoła dożynkowy korowód, w którego czele kroczą chłopcy i dziewczęta ubrani w lokalne stroje ludowe. Niosą dożynkowy

wieniec zrobiony z kłosów zbóż oraz słomy. Za nimi są jeźdźcy na koniach, dziesiątki ciągników, traktorków, kombajny, ale także konie z powozami i bryczkami. Nie brakuje nawet alegorycznych wozów stworzonych przez lokalnych mieszkańców specjalnie na tę okazję. Po uroczystym korowodzie gospodarz razem z gospodynią wręczają dożynkowy wieniec sołtysowi. W celu poczęstunku uczestników i gości miejscowe kobiety przygotowują haćskie dożynkowe kołaczce.

Dożynkową tradycję utrzymuje się też od wielu lat w Bolaticach. Po sobotniej uroczystej Mszy św. będącej podziękowaniem za plon, wychodzi korowód entuzjastów w stylowych strojach, przedstawicieli lokalnych stowarzyszeń i organizacji, wozów konnych, alegorycznych wozów i rolników, który idzie ozdobionymi ulicami na teren boiska piłkarskiego, na którym odbywa się program kulturalny.



Dożynkowy korowód miejscowości Hać

Czas wolny



Gdzie się wybrać w gorące lato? Do leczniczego źródła, do naturalnego uzdrowiska, na kąpielisko lub nad jezioro? Chcesz zobaczyć ziemię hulczyńską z lotu ptaka, z siodła konia lub roweru? Jedno jest pewne, na ziemi hulczyńskiej nie grozi nikomu nuda.

Cykloturystyka

Spojrzenie na mapę rowerową podpowiada, że ziemia hulczyńska to raj dla rowerzystów. Tutejszą krainę przeplatają trasy i ścieżki rowerowe. Wykorzystują stare polne i leśne drogi, w niektórych miejscach powstały nowe odcinki przebiegające przez interesujące miejsca. Trasa rowerowa z Opawy do Ostrawy prowadzi przez równinę zalewową

rzeki Opawy i łączy całą południową część terytorium. Inne trasy rowerowe kierują się na północ i łączą miejscowości i miasta nawet z sąsiednimi polskimi wioskami. Przy trasach rowerowych znajdują się miejsca przeznaczone do odpoczynku oraz tablice informacyjne.

Stadniny koni *i hale jeździeckie*

Stare powiedzenie mówi, że najpiękniejszy widok świata jest z końskiego grzbietu. Osoby zainteresowane mogą się o tym przekonać w stadninach koni oraz halach jeździeckich Arbertowiec koło Szczepankowic (Albertovec u Štěpánkovic), Białej (Bělá), Borowej (Borová), Hacı (Hať), Hulczynie (Hlučín), Markwartowicach (Mar-

kvarovice), Ludgierzowicach (Ludgeřovice) i Goszczycach Wielkich (Velké Hoštice). Oprócz jazdy konnej mogą również jeździć w powozie. Zajęcia, nie tylko dla dzieci, są oferowane przez Ranczo Pony na Wróblowcu (Pony ranč na Vrablovci), Pony Klub Kobierzyce (Pony klub Kobeřice) i Dziecięce Ranczo Hulczyn (Dětský ranč Hlučín).



**Wieża widokowa
w Ostrawie-Hoszczalkowicach
(Ostrava-Hošťálkovice)**

Rybołówstwo

Hodowla ryb ma długą tradycję w Hulczynie (Hlučín). Jeden z najstarszych stawów na ziemiach czeskich jest wspomniany w połowie XIII w. w Markwartowicach na ziemi hulczyńskiej. Beneszowski zespół stawów zaczął powstawać dwa wieki później.

Obecnie możliwości połowowe są również bardzo różnorodne. Osoby zainteresowane mogą łowić ryby w większych i mniejszych stawach oraz zbiornikach (żwirowniach) w Beneszowie Dolnym (Dolní Benešov), Bogusławicach (Bohuslavice), Ludgierzowicach (Ludgeřovice), Hulczynie i w innych miejscowościach. Tradycyjnym wydarzeniem pod koniec października, w którym uczestniczą osoby zainteresowane z całej okolicy, stał się połów w stawie Nezmar (na zdjęciu). Wyjątkowe przeżycie także dla początkujących i małych rybaków oferuje farma pstrągów w Białej (Bělá), gdzie można spróbować pstrąga na maśle. Dobre warunki do wędkowania stwarzają także rzeki Opawa i Odra.



Naturalne uzdrowisko Priessnitz *w Białej*

Niedaleko miejscowości Biała (Bělá) na skraju lasu Pavlačka wybija źródło Židlo. Jego wody leczniczej używano w medycynie ludowej od niepamiętnych czasów. Nawet dzisiaj ludzie mogą tu tę wodę sobie nalać albo namoczyć ręce i nogi w leczniczej kąpieli zewnętrznej Priessnitz. Po kąpieli zainteresowani mogą przejść się boso po kamienistej ścieżce lub chrześcijańskim labiryncie składającym się z 26 000 cegieł osadzonych według starożytnego wzoru w ziemi. Droga przez labirynt o średnicy 26 metrów ma 576 metrów długości.

Hulczyńskie jezioro

Rozległy teren rekreacyjny (140 ha) nad jeziorem z trawiastymi plażami oferuje poza kąpaniem, przejażdżki na łódkach i wędkarstwo, a także narty wodne lub windsurfing. Na brzegu wybudowany jest camping i teren sportowy, gdzie można grać w siatkówkę plażową, tenisa, siatkówkę, piłkę nożną, minigolf. Regularnie na tym obszarze mają miejsce imprezy kulturalne i sportowe. Corocznie odbywa się tu w lipcu licznie odwiedzany festiwal muzyczny Štěrkovna Open Music.



Kąpielisko

Strefa sportowo-rekreacyjna w Bolaticach oferuje basen dla pływaków, osób nie umiejących pływać oraz brodzik dla dzieci. Można tu uprawiać szereg sportów, takich jak siatkówka plażowa, siatkówka, siatkonoga i wiele innych. Znajduje się tu również sauna, centrum fitness, restauracja i zakwaterowanie.

W strefie sportowo-rekreacyjnej na terenie kąpieliska w miejscowości Píšť (na zdjęciu) pływacy docenią wielki basen o długości 50 metrów. Brodzik przy basenie stanowi bezpieczne miejsce dla najmłodszych.

Na terenie kąpieliska do dyspozycji jest również restauracja, pole do minigolfa, korty tenisowe i zaplecze dla innych sportów z piłką.

Na skraju Darkowic (Darkovice) znajduje się naturalne kąpielisko z restauracją i boiskiem do siatkówki plażowej.

W Chlebiczowie (Chlebičov) zbudowano kąpielisko z byłego zbiornika przeciwpożarowego.



Buly Arena Krawarze

Buly Arena to doskonała baza do aktywnego uprawiania sportu i rekreacji. Wybór sportowych i rekreacyjnych zajęć jest tu naprawdę urozmaicony.

Na terenie Areny można odwiedzić kryptę świat wodny z basenami, dziką rzeką i zjeżdżalnią, lodowisko, halę tenisową, kręgielnię, boisko do piłki nożnej, Adventure golf, siłownię, saunę, plac zabaw i hotel z restauracją.

Lotnisko sportowe w Zabrzegu

Możliwość doświadczenia ziemi hulczyńskiej z lotu ptaka oferuje Lotnisko Sportowe w Zabrzegu (Zábřeh) w formie lotów widokowych lub skoków spadochronowych. Skoki osób zainteresowanych odbywają się na spadochronach treninowych z wysokości od 1100 do 1200 metrów nad ziemią.

Pola golfowe w Krawarzach i Szylerzowicach

Pole golfowe w parku zamkowym w Krawarzach (Kravaře) jest doskonale zintegrowane z alejkami i zespołami wielowiekowych drzew, strumieniami i stawami. Daje to graczom ciekawą naturalną scenerię z widokiem na barokowy zamek. Urozmaicone 18-dołkowe pole jest przeznaczone nie tylko dla profesjonalistów, ale także dla tych, którzy chcą spróbować tego sportu.

Pole golfowe w Szylerzowicach (Šilheřovice – na zdjęciu) znajduje się na pięknym 100-hektarowym terenie angielskiego parku otaczającego neoklasycystyczny zamek. To 18-dołkowe pole jest najstarszym na Morawie i na Śląsku. Zostało założone już w 1968 r. Według ekspertów należy do jednych z najpiękniejszych pól golfowych w Republice Czeskiej i jest miejscem, gdzie odbywają się ważne zawody golfowe.



Witamy na ziemi hulczyńskiej

Materiały promocyjne zostały wydane w ramach projektu „Prezentujemy Hluczyńsko i polskie gminy”, nr reg. CZ.11.2.45/0.0/0.0/16_013/0001326, który jest współfinansowany z Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Silesia 2014-2020 z Programu Operacyjnego INTERREG V-A Republika Czeska – Polska.

Edytor: Radim Lokoč, Lenka Osmančíková

Autorzy: Jiří Neminář, Radim Lokoč, Jiří Jung

Specjalistyczna współpraca: Adrián Czerník, Jakub Kubačka,
Michaela Lokočová, Muzeum Ziemi Hulczyńskiej

Korekta językowa: Markéta Kouřilová

Tłumaczenie: FAKTUM jazykové a vzdělávací centrum, Opava

Fotografie: Kamil Vitásek, Jiří Jung, Adrián Czerník, Jakub Kubačka, Radim Lokoč,
Pavel Kocur, Magda Smolková, Jiří Neminář, Martin Popelář, Irena Vilášková,
Jan Kubiš, David Bernard, Slezský Aeroklub Zábřeh, z. s.,
archiwa miejscowości i miast ziemi hulczyńskiej

Zdjęcia historyczne: Muzeum Ziemi Hulczyńskiej

Wydawca: Sdružení obcí Hlučínska, Mírové náměstí 23, 748 01 Hlučín

Rok wydania: 2019

Oprawa graficzna: Hana Žůbková

Druk: Baloušek, s. r. o.

